

Bereza Kartuska – polski obóz koncentracyjny

18 czerwca 2020



Bereza Kartuska była obozem koncentracyjnym w ówczesnym tego słowa znaczeniu, obozem śmierci nie, ale koncentracyjnym tak. Osadzonych bito i szykanowano. Za nie wykonanie rozkazu np. schylenia się w celu ułatwienia policjantowi pałowania trafiło się do karceru, ciemnej, bezokiennej piwnicy, gdzie kładło się na zalane wodą zimnej betonowej podłodze, gdzie do stawało się chleb i wodę albo nic, gdzie co dwie godziny trzeba było się meldować strażnikom, niezależnie od pory dnia czy nocy. Do „ciekawszych” zajęć należało mieszanie odchodów na nawóz gołymi rękoma, których nie pozwalano umyć czy też wielogodzinne wykopywanie i zakopywanie dołów. Normą też były wyzwiska. Często wymierzano chłostę, czasem z rąk uprzywilejowanych kryminalistów, jeszcze bardziej okrutnych od strażników. Wielu więźniów po obozie popadło w choroby przewlekłe, zapalenie stawów, depresję, a niektórzy nawet w schizofrenię. Bereza Kartuska jest czarną kartą historii II Rzeczypospolitej Polskiej, bo więziono w niej ludzi, którzy nie popełnili żadnych przestępstw, a byli niewygodni dla władzy piłsudczyków.